

**Uchwała nr XXVI/859/2009
Rady Miejskiej w Gliwicach**

z dnia 16 lipca 2009 r.

**w sprawie oświadczenia dotyczącego rozpowszechnianych nieprawdziwych informacji
na temat funkcjonowania gliwickiego samorządu**

Działając na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2001 r., nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz § 36 Regulaminu Rady Miejskiej w Gliwicach, stanowiącego załącznik nr 2 do Statutu Miasta Gliwice, wprowadzonego uchwałą Nr VIII/133/95 Rady Miejskiej w Gliwicach z dnia 23.02.1995 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Gliwice (t.j. Dziennik Urzędowy Województwa Śląskiego z 2006 r., Nr 20, poz. 704 z późn. zmianami) na wniosek Prezydenta Miasta, Przewodniczącego Rady Miejskiej i grupy radnych

**Rada Miejska w Gliwicach
uchwała:**

§ 1

Wyrazić stanowisko w sprawie rozpowszechnianych nieprawdziwych informacji na temat funkcjonowania gliwickiego samorządu w oświadczeniu o treści stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

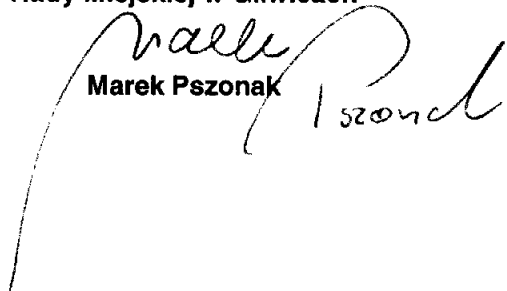
Wykonanie uchwały powierzyć Prezydentowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega publikacji w prasie lokalnej.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Gliwicach**

Marek Pszonak



**OŚWIADCZENIE RADY MIEJSKIEJ W GLIWICACH
W SPRAWIE ROZPOWSZECHNIANYCH NIEPRAWDZIWYCH INFORMACJI
NA TEMAT FUNKCJONOWANIA GLIWICKIEGO SAMORZĄDU**

Od pewnego czasu w naszym mieście zbierane są podpisy pod wnioskiem o referendum w sprawie odwołania Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej. Takie działania są rzeczą normalną w demokratycznym społeczeństwie – każdy może wyrażać publicznie swoje niezadowolenie z tego, jak sprawowana jest władza, w sposób określony przepisami prawa, a nawet domagać się odwołania władz. Jednak przy tej okazji rozpowszechniane są różne teksty zawierające bezpodstawne, nieoparte na żadnych faktach insynuacje, sformułowania mające wywołać u czytelnika niechęć do władz miasta czy wreszcie jawne kłamstwa.

Przez dłuższy czas nie reagowaliśmy na takie działania, gdyż jedną z podstaw demokracji – o którą walczyliśmy przed laty – jest prawo do krytyki wybranych władz. Jednak każda krytyka musi znajdować swoje oparcie w faktach, co w tym przypadku nie ma miejsca. Uznaliśmy, że dalsze milczenie może być potraktowane jako przyznanie się do przedstawianych w ulotkach zarzutów, dlatego przedstawiamy poniżej pewne fakty, które pomogą Państwu w wyrobieniu sobie własnego zdania na temat działań Prezydenta Gliwic i Rady Miejskiej.

Zarzut nr 1

Zła polityka podatkowa i lokalowa, faworyzowanie wielkich sieci handlowych i zewnętrznych inwestorów, dyskryminacja lokalnych przedsiębiorców.

- Duże sieci handlowe nie są w żaden sposób faworyzowane. Nie mają ulg w podatkach lokalnych. Co więcej, wielkopowierzchniowe sklepy w wyniku porozumień z miastem budują na swój koszt za dziesiątki milionów złotych ogólnodostępną infrastrukturę drogową (np. węzeł przy Cmentarzu Centralnym, planowana przebudowa skrzyżowania ul. Rybnickiej i Knurowskiej) lub rewitalizują za setki milionów złotych zdegradowane tereny przemysłowe.
- Lokalni gliwiccy handlowcy z ul. Zwycięstwa domagali się ok. 10 lat temu, by miasto sprzedało im dzierżawione lokale – twierdzili, że tylko gospodarując „na swoim”, stawią czoło hipermarketom. Większość z nich po wykupie zrezygnowała z dotychczasowej działalności i sprzedała lokale z ogromnym zyskiem.
- Władze miasta współpracują z organizacjami lokalnych przedsiębiorców – tylko w ostatnich miesiącach w porozumieniu z nimi wprowadzono w Gliwicach plan anty kryzysowy obejmujący wiele ułatwień dla lokalnych firm.

Zarzut nr 2

Fatalna polityka reorganizacji służby zdrowia: błędy w prywatyzacji, likwidacja kolejnych oddziałów i szpitali – chorób zakaźnych, dermatologii, pediatrii. Wywindowane czysze dla placówek medycznych.

- Prywatyzacja gliwickich szpitali jest stawiana za wzór w całym kraju.
- Samorząd nie miał obowiązku zajmować się nierentownymi upadającymi szpitalami, a jednak to zrobił.
- W latach 2006–2008 miasto wydało na remonty i zakup sprzętu dla szpitali 10,68 mln zł. Natomiast łączna kwota długów szpitali, jakie miasto przejęło do spłaty, to 17,3 mln zł.
- Gliwickie szpitale są dzisiaj rentowne, gdyby nie pomoc samorządu ich sytuacja byłaby katastrofalna.
- Gliwickie przychodnie działające w lokalach miejskich do niedawna płaciły niespotykane niskie stawki za dzierżawę miejskich lokali (1 zł za m²), a są to – dzięki prywatyzacji – w zdecydowanej większości dochodowe podmioty.

- By nie narazić się na zarzut niedozwolonej (przez państwo) pomocy publicznej, przyjęto kilkuletni plan dochodzenia do rynkowych stawek wynajmu. Jeszcze przez wiele lat gliwickie przychodnie będą płacić zdecydowanie mniej niż nowopowstałe ośrodki zdrowia działające w prywatnych lokalach.

Zarzut nr 3

Likwidacja placówek kulturalnych i oświatowych (osiedlowe domy kultury, szkoły).

- Od początku obecnej kadencji nie tylko nie zlikwidowano żadnej miejskiej placówki kulturalnej, ale utworzono nowe, bądź reaktywowano działające wcześniej, m.in.: filię Młodzieżowego Domu Kultury w Bojkowie, Klub „Perełka” czy galerię przy Rynku.
- Od wielu lat miasto rozwija ofertę kulturalną – roczna liczba imprez kulturalnych (bez seansów filmowych) wzrosła z 638 w 2002 r. do 965 w 2008 r. (co daje średnią 80 imprez miesięcznie).
- Od 2002 do 2008 r. wydatki na kulturę z miejskiego budżetu wzrosły z 16,62 mln zł do 22,69 mln zł.
- W ostatnich latach m.in. wyremontowano siedzibę Gliwickiego Teatru Muzycznego, oddział Muzeum w Zamku Piastowskim, siedzibę Młodzieżowego Domu Kultury, utworzono nowe filie Biblioteki Miejskiej. Kończy się remont dawnego kina Bajka, gdzie siedzibę znajdzie miejskie kino Amok i scena GTM.
- Samorząd od lat konsekwentnie prowadzi inwestycje i remonty w gliwickiej oświacie, od 2006 do 2008 r. wydano na ten cel 78,9 mln zł. W tym roku miasto planuje wydać na ten cel kolejne 13,74 mln zł. Trzeba wiele złej woli, by nie widzieć, jak bardzo w ostatnich latach poprawiła się sytuacja gliwickich placówek oświatowych.

Zarzut nr 4

Lekceważenie zasady zrównoważonego rozwoju: uciążliwe dla mieszkańców inwestycje przemysłowe i drogowe, przekroczone normy zanieczyszczeń powietrza i hałasu, masowa wycinka drzew. Utrudnienia w dostępie do informacji publicznej i informacji o środowisku.

- Zakłady przemysłowe powstałe po 1989 r. w zdecydowanej większości lokowane są na obrzeżach miasta – z dala od dzielnic mieszkaniowych (np. strefa ekonomiczna), w efekcie przemysł wyprowadzono z centrum.
- Nowo budowane drogi często wzbudzają protesty okolicznych mieszkańców – czy to znaczy, że nie należy budować dróg?
- Jakość powietrza w Gliwicach w ostatnich latach znacząco się poprawiła.
- Zgodnie z obowiązującym prawem, każda decyzja zezwalająca na wycinkę drzewa wydana przez urząd zawiera zobowiązanie do równoczesnego nasadzenia dwóch nowych.
- Hasło „masowa wycinka drzew” – wielokrotnie przy różnych okazjach powtarzane przez inicjatorów referendum – dotyczyło np. wydanych w roku 2007 pozwoleń na wycinkę 13 tys. drzew. Osoby podnoszące ten zarzut przemilczały natomiast, że 7127 z wyciętych tamtego roku drzew porastało rozbieraną, niebezpieczną dla środowiska hałdę pozostałą po KWK Gliwice.
- W 2008 r. i na początku 2009 r. stowarzyszenie Bona Fides realizowało dwa projekty – badanie przejrzystości Biuletynów Informacji Publicznej, w którym nasze miasto zajęło pierwsze miejsce wśród wszystkich śląskich urzędów, oraz monitoring dostępu do informacji publicznej, w którym Gliwice oceniono najlepiej spośród śląskich miast na prawach powiatu. Gliwicki urząd nawiązał stałą współpracę z ekspertami ze stowarzyszenia w celu dalszej poprawy dostępności informacji publicznej.

Zarzut nr 5

Utrzymywanie tranzytu TIR-ów w centrum Gliwic, mimo możliwości objazdu miasta trasą A4 i drogą krajową nr 88. Brak działań w celu zapewnienia bezpłatnego przejazdu autostradą obwodnicą Gliwic (A4).

- Objazd dla samochodów ciężarowych przez A4 i DK 88 został wprowadzony (na wniosek Prezydenta Miasta przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w związku z budową węzła autostrad A1 i A4.)
- Tranzyt przez Gliwice w kierunku północ-południe zapewni budowana właśnie autostrada A1.

R

- Prezydent i Rada Miejska co najmniej kilkanaście razy interweniowali w sprawie opłat za gliwicki odcinek A4 – obecnie obowiązujące stanowisko GDDKiA to brak opłat na tym odcinku dla mieszkańców miasta.

Zarzut nr 6

Uporczywa próba likwidacji publicznej i ekologicznej komunikacji szynowej i zastępowanie jej komunikacją samochodową.

- Wyeksploatowane tramwaje zostaną zastąpione nowoczesnymi autobusami niskopodłogowymi, do których wygodnie będzie wsiadać osobom starszym i rodzicom z małymi dziećmi. Z dnia na dzień poprawi się komfort jazdy, a cena biletu, trasa przejazdu i liczba przystanków zostanie taka sama.
- Istnieją plany rozwoju komunikacji szynowej w Gliwicach – połączenie Łabęd, osiedla Kopernika i Sośnicy ze Śródmieściem.

Zarzut nr 7

Wyburzenia i przesiedlenia pod planowaną budowę DTŚ w sytuacji, gdy wciąż nie ma raportu oddziaływania na środowisko ani projektu, nie ma ostatecznej decyzji lokalizacyjnej, finansowanie przez bank europejski stoi pod znakiem zapytania.

- Gliwicki samorząd zrobi wszystko, by doprowadzić do jak najszybszej budowy Drogowej Trasy Średnicowej w Gliwicach.
- To właśnie wśród inicjatorów referendum są osoby, które swoimi uporczywymi protestami doprowadziły do opóźnienia budowy trasy.

Zarzut nr 8

Lekceważenie potrzeb mieszkańców, zaniedbania w budowie ogólnodostępnych obiektów sportowych kosztem forsowania budowy megalomańskich projektów takich, jak Podium czy DTŚ, degradacja dziedzictwa kulturowego.

- W ciągu ostatniej dekady wybudowano bądź gruntownie zmodernizowano 11 sal gimnastycznych, kilkadziesiąt boisk, 2 baseny kryte oraz Kąpielisko Leśne.
- Tylko w ubiegłym roku oddano do użytku boisko przy Szkole Podstawowej nr 21, 3 boiska sportowe przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, boiska sportowe na os. gen. Berna, boiska sportowe przy Zespole szkół Ogólnokształcących nr 5 oraz boiska sportowe Orlik 2012 przy ul. Jasnej.
- Trwa budowa 50-metrowego krytego basenu na Kąpielisku Leśnym.
- Podium będzie służyć wszystkim mieszkańcom – w hali można będzie organizować prestiżowe zawody sportowe (np. o randze mistrzostw świata). Obiekt zapewni miastu doskonałą reklamę. Budowa hali jest projektem kluczowym Śląskiego Regionalnego Programu Operacyjnego – ma zostać dofinansowana kwotą 41 mln euro.
- DTŚ jest budowana ze środków zewnętrznych (wkład miasta jest minimalny).

Zarzut nr 9

Brak segregacji odpadów i dbałości o środowisko naturalne.

- Śmieci w Gliwicach są poddawane segregacji przed składowaniem na wysypisku. W wielu miejscach w mieście stoją pojemniki na szkło, papier itp. Gliwicki samorząd prowadzi akcje i programy edukacyjne upowszechniające ideę segregacji odpadów.
- Urząd Miejski w Gliwicach otrzymał od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska tytuł „Solidnego Ekopartnera”, doceniono w ten sposób wielomilionowe nakłady na inwestycje w ochronę środowiska.

Zarzut nr 10

Arogancki styl sprawowania urzędu przez prezydenta i jego współpracowników zamiast solidarności społecznej – coraz większe lekceważenie głosu mieszkańców.

- W sprawie tramwajów odbyła się w Gliwicach publiczna debata z mieszkańcami, prezydent odbył wiele spotkań i konsultacji. Wielokrotnie obszernie informowano mieszkańców

o uzasadnieniu podjętej decyzji. Debata została zakłócona przez działaczy związków zawodowych tramwajarzy. Na sali zamiast rozmowy długo słychać było gwizdy i buczenie.

- Wnioskodawcy referendum sprzeciwiają się budowie Drogowej Trasy Średnicowej i Hali Widowiskowo-Sportowej Podium. Badania opinii publicznej prowadzone przez wyspecjalizowaną firmę potwierdzają, że ponad 83% gliwiczian spodziewa się pozytywnych efektów budowy trasy w zaplanowanym przebiegu. Internetowa ankieta, która spotkała się z ogromnym odzewem mieszkańców wskazuje natomiast, że ponad 89% respondentów popiera pomysł budowy Podium. Kto zatem lekceważy głos mieszkańców?

Zarzut nr 11

Władza utrzymuje niedochodową Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości za nasze podatki.

- Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości nie jest finansowana przez władze miasta z podatków mieszkańców Gliwic. Źródłem utrzymania szkoły są jedynie opłaty studentów.

Czytając ulotki można odnieść wrażenie, że ich autorzy żyją w innym mieście niż spora część mieszkańców Gliwic. To, co dla większości jest wielkim osiągnięciem i powodem do zadowolenia (budowa nowych połączeń drogowych odciażających śródmieście, wyprowadzenie uciążliwego przemysłu z centrum miasta, tworzenie nowych miejsc pracy w specjalnej strefie ekonomicznej, czy powstanie sklepów wielkopowierzchniowych pozwalających na wygodne i tanie zakupy), dla autorów ulotek jest powodem do odwoływania władz miasta! Czy „degradacja dziedzictwa kulturowego” (cytat z jednej z ulotek) polega na odnawianiu elewacji wielu budynków, nie tylko w centrum miasta, rewitalizacji kompleksu Radiostacji, zakupie i odbudowie domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, współfinansowaniu remontów obiektów zabytkowych, w tym sakralnych, czy rewitalizacji budynków po dawnej Kopalni Gliwice?

Nie jest i nigdy nie będzie tak, by rozwój miasta postępował zgodnie z oczekiwaniami wszystkich jego mieszkańców. Przede wszystkim nie jest to możliwe dlatego, że każdy z nas ma nieco inne oczekiwania, dla każdego z nas inne sprawy są najważniejsze. Często oczekiwania te wzajemnie się wykluczają. Sztuka rządzenia miastem polega na tym, żeby w zrównoważony sposób, w miarę możliwości spełniać wszystkie te oczekiwania. Wydaje się, że obecne władze miasta, kontynuując działania rozpoczęte blisko dwadzieścia lat temu, idą konsekwentnie tą drogą, czego efektem jest dynamiczny i harmonijny rozwój Gliwic, który podziwiają i którego zazdroszczą nam mieszkańcy wielu miast w Polsce.